

Sygnatura akt I C 756/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Piotrowski
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Monika Kalinowska

po rozpoznaniu 27 września 2017 roku na rozprawie w Pułtusku

sprawy z powództwa **(...) Ltd z siedzibą w miejscowości V. na Malcie**

przeciwko **B. B. (B.)**

o zapłatę

### **orzeka**

- zasądza od pozwanej **B. B.** na rzecz powoda **(...) Ltd z siedzibą w miejscowości V. na Malcie** 746,69 (siedemset czterdzieści sześć i sześćdziesiąt dziewięć setnych) złotych z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od 13 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda 202,48 (dwieście dwa i czterdzieści osiem setnych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 182,57 (sto osiemdziesiąt dwa i pięćdziesiąt siedem setnych) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- w pozostałej części powództwo oddala;
- oddala wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sygnatura akt I C 756/17

## UZASADNIENIE

(...) Ltd z siedzibą w miejscowości V. na Malcie wystąpił z powództwem przeciwko B. B. o zapłatę 3750 złotych z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od 13 maja 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a nadto o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu wskazano, że pozwana zawarła z (...) sp. z o.o. umowę pożyczki, której nie zwróciła, a wierzytelność ta została nabyta przez powoda.

27 kwietnia 2017 roku Sąd wydał nakaz zapłaty zasądzając całą dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu (k 32).

Od powyższego nakazu sprzeciw złożyła pozwana zaskarżając nakaz zapłaty w całości. W uzasadnieniu wskazała, że zwróciła kwotę udzielonej pożyczki, a klauzule umowne zastrzegające opłaty administracyjne, opłaty za działania

windykacyjne w zryczałtowanej wysokości oraz opłaty prolongacyjne są nieważne, gdyż były rażąco wysokie w porównaniu do kwoty pożyczki i okresu, na jaki została udzielona, a nadto stanowiły obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Nadto zastrzeżone opłaty windykacyjne były według niej w istocie ukrytymi karami umownymi, które nie mogą być zastrzegane w zobowiązaniach pieniężnych (k 36-37).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

9 grudnia 2014 roku pozwana B. B. dokonała rejestracji w systemie informatycznym spółki (...)pl sp. z o.o. (...) dokonaniu rejestracji złożyła wniosek o pożyczkę za pośrednictwem formularza zamieszczonego na stronie internetowej tej spółki. Po wygenerowaniu profilu klienta otrzymała ramową umowę pożyczki regulującą zasady udzielania pożyczek z wygenerowanym dla tej umowy numerem. Warunkiem potwierdzenia tej umowy było przelewanie na rachunek pożyczkodawcy – z indywidualnego rachunku bankowego pozwanej – 1 grosza oraz wpisanie w tytule tego przelewu unikalnego kodu potwierdzającego ramową umowę pożyczki, co też pozwana uczyniła tego samego dnia potwierdzając tym samym wolę zawarcia umowy (okoliczności przyznane, wydruki – k 5, 23-26, umowa wraz z tabelą opłat – k 18-22).

15 stycznia 2015 roku nastąpiła zmiana firmy spółki na (...) sp. z o.o. w W.. W związku z zaakceptowaniem wniosku o udzielenie pożyczki oraz spełnieniem przez pozwaną warunków udzielenia pożyczki 27 października 2015 roku została przelemana na wskazany przez nią rachunek kwota 3200 złotych. Dzień spłaty pożyczki został ustalony na 26 listopada 2015 roku, a całkowita kwota do spłaty na 3817,40 złotych, przy czym 617,40 złotych stanowiło naliczoną opłatę administracyjną, która w tamtym okresie była opłatą promocyjną, ponieważ normalnie dla pożyczki w kwocie 3200 złotych na okres powyżej 30 dni wynosiła 882 złote. Pożyczkodawca nie zastrzegł odsetek kapitałowych, natomiast w §14 ust. 2 umowy ramowej zastrzegł odsetki umowne w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w razie uchybienia terminowi spłaty pożyczki. Pozwana zobowiązała się także, w razie niezwrócenia całości lub części pożyczki w terminie, zapłacić na rzecz pożyczkodawcy opłatę za upomnienia drogą telefoniczną, w formie SMS oraz w formie pisemnego monitu w kwocie wynikającej z obowiązującej tabeli opłat - §14 ust. 3 umowy. Strony ustaliły również, że kwoty, które pozwana wpłaci pożyczkodawcy zostaną w kolejności zaliczone na: opłaty za upomnienia wysyłane zgodnie z treścią umowy ramowej, odsetki za nieterminową spłatę, opłatę administracyjną i kwotę do wypłaty - §12 ust. 10 umowy ramowej. Pozwana uzyskała również możliwość przedłużenia okresu spłaty pożyczki o okres wybrany z listy podanej na stronie internetowej bez konieczności spłaty pożyczki udzielonej w ramach poprzedniej umowy pożyczki, pod warunkiem uprzedniego zapłacenia za przedłużenie okresu spłaty pożyczki w kwocie wskazanej w tabeli opłat - §13 ust. 1 umowy ramowej. Pozwana dokonując wpłaty określonej w §13 ust. 1 była zobowiązana wskazać w tytule płatności numer ewidencyjny PESEL oraz informację: „opłata za przedłużenie” - §13 ust. 2 umowy ramowej. Dokonując przedłużenia umowy pożyczki pożyczkodawca miał obowiązek przesłać do pozwanej elektroniczne powiadomienia (w formie pliku (...) umożliwiającego zapis na komputerze pozwanej) o przedłużeniu okresu spłaty pożyczki - §13 ust. 3 umowy ramowej. Zgodnie z tabelą opłat za przedłużenie terminu spłaty pożyczki w kwocie 3200 złotych o 30 dni naliczano opłatę w kwocie 888 złotych. Natomiast za upomnienie drogą telefoniczną oraz drogą elektroniczną w formie SMS za opóźnienie w spłacie pożyczki w okresie od 4 do 30 dni naliczano opłaty, których łączna kwota wynosiła po 1040 złotych za każdy powyższy okres, to jest łącznie 2080 złotych (wydruki – k 5, 23-26, umowa wraz z tabelą opłat – k 18-22).

Pozwana nie zwróciła kwoty udzielonej pożyczki w terminie, wobec czego zostały wobec niej podjęte działania windykacyjne, w szczególności polegające na wysyłaniu do niej smsów, emaili i inicjowaniu kontaktu telefonicznego. 5 stycznia 2016 roku zleciła przelew kwoty 1969,60 złotych na rachunek (...) sp. z o.o. W tytule przelewu wskazała, że jest to przelew obciążeniowy i podała swój numer PESEL. Kwota ta wpłynęła na rachunek 7 stycznia 2016 roku. Tego samego dnia dokonała także wpłaty 3,50 złotych. Następny przelew w kwocie 1235,86 złotych zleciła 12 maja 2016 roku. W tytule przelewu wskazała, że jest to przelew obciążeniowy, spłata pożyczki (...) i podała swój numer PESEL. Kwota ta wpłynęła na rachunek tego samego dnia (potwierdzenia przelewu – k 38-39, wydruk podejmowanych czynności – k 58-59, okoliczności przyznane – k 55-56). Wpłata dokonana przez pozwaną 7 stycznia 2016 roku została

przez pożyczkodawcę potraktowana jako wniosek o przedłużenie terminu spłaty pożyczki, wobec czego została ona obciążona opłatą w kwocie 888 złotych (potwierdzenie przedłużenia terminu spłaty pożyczki – k 74).

Wpłacone przez pozwaną 1969,60 złotych zostało zaliczone na poczet kosztów przedłużenia terminu spłaty pożyczki w kwocie 885,92 złotych, kosztów windykacji w kwocie 1040 złotych i kosztów odsetek umownych w kwocie 43,68 złotych. Z kolei wpłacona kwota 3,50 złotych została zaliczona na poczet kosztów przedłużenia terminu spłaty pożyczki w kwocie 2,08 złotych oraz kosztów opłaty administracyjnej w kwocie 1,42 złotych. Natomiast kwota 1235,86 złotych została zaliczona na poczet kosztów windykacji w kwocie 1040 złotych, kosztów odsetek umownych w kwocie 135,78 złotych oraz na poczet kosztów opłaty administracyjnej w kwocie 60,08 złotych (okoliczność przyznana – k 55-56). W konsekwencji, wobec kolejności zaliczania wpłat dokonanych przez pozwaną, powód domagał się zasądzenia od pozwanej 3750 złotych, na którą składały się niezwrócony kapitał oraz 550 złotych tytułem pozostałej części naliczonej opłaty administracyjnej (okoliczność przyznana – k 56).

1 maja 2016 roku (...) sp. z o.o. w W. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, na podstawie której sprzedał wierzytelność przysługującą przeciwko pozwanej, a wynikającą z powyżej opisanej umowy pożyczki, na rzecz powoda (umowa cesji wierzytelności, załącznik do umowy – k 14-17). Zawiadomienie o cesji wierzytelności zostało wysłane do pozwanej (zawiadomienie i dowód nadania – k 28-29). Jednocześnie wezwano pozwaną do zwrotu pożyczki wraz z kosztami i opłatami, to jest zapłaty łącznej kwoty 4190,64 złotych w terminie tygodniowym pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową (wezwanie – k 27).

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

Sąd dał wiarę co do zasady dokumentom składanym przez strony postępowania, z których dowód został dopuszczony w sprawie, albowiem nie były one kwestionowane tak co do ich autentyczności, jak i prawdziwości treści.

Ustaień w sprawie Sąd dokonał również na podstawie niekwestionowanych twierdzeń stron o faktach, które to fakty zgodnie z art. 230 kpc zostały uznane za przyznane przy uwzględnieniu wyników całej rozprawy w zakresie wskazanym powyżej.

#### ***Sąd zważył, co następuje:***

W ocenie Sądu powództwo było zasadne jedynie częściowo.

Nie było sporu pomiędzy stronami, że zawarły one umowę pożyczki. Do umowy tej należało stosować przepis art. 720 kc regulujący umowę pożyczki oraz przepisy ustawy o kredycie konsumenckim według stanu na dzień jej zawarcia. Nie ulega wątpliwości, że umowa została zawarta 27 października 2015 roku, kiedy to została przelana na rachunek pozwanej kwota 3200 złotych.

Spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się w istocie do tego czy pożyczkodawca był uprawniony do pobrania opłaty administracyjnej związanej z udzieleniem pożyczki, następnie opłaty za przedłużenie terminu spłaty pożyczki, a w dalszej kolejności opłat windykacyjnych w łącznej kwocie 2080 złotych i zaliczenie wpłat dokonanych przez pozwaną na łączną kwotę 3208,96 złotych według kolejności wskazanej w piśmie z 14 lipca 2017 roku (k 55-57) i w kwotach tam określonych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 720§1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Nie ulega przy tym wątpliwości, że przedmiotowa umowa była umową pożyczki, do której też należy stosować przepisy ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim w brzmieniu obowiązującym na dzień jej zawarcia, to jest na 27 października 2015 roku, ponieważ była zawierana pomiędzy kredytodawcą w zakresie prowadzonej przez niego działalności a konsumentem i nie przekraczała 25550 złotych.

W kontekście powyższego przepisu pożyczkodawca wywiązał się ze swojego obowiązku przekazując pozwanej 3200 złotych, a pozwana nie wywiązała się z obowiązku zwrotu tej kwoty w terminie, gdyż termin spłaty pożyczki został ustalony na 25 listopada 2015 roku. Tymczasem pozwana pierwszej spłaty dokonała dopiero 7 stycznia 2016 roku, a następnej dopiero 12 maja 2016 roku. W ocenie Sądu nie można było podzielić stanowiska powoda, że pozwana składała wniosek o przedłużenie terminu spłaty pożyczki w rozumieniu §13 ust. 1 i 2 umowy ramowej, gdyż takiego wniosku nie przedstawiono, a nie jest wystarczające w tym względzie jedynie potwierdzenie wydrukowane z systemu komputerowego pożyczkodawcy. Koniecznym warunkiem przedłużenia terminu spłaty pożyczki było uiszczenie opłaty za przedłużenie, a takowej pozwana nie uiszczała. Wpłata z 7 stycznia 2016 roku nie zawierała bowiem takiej opłaty, gdyż nie wynika to z jej treści. Zgodnie bowiem z §13 ust. 2 umowy ramowej aby doszło do przedłużenia terminu spłaty pożyczki pozwana była zobowiązana wyraźnie wskazać, że uiszcza „opłatę za przedłużenie” w tytule płatności. Takowego zastrzeżenia w tytule płatności nie ma, stąd pożyczkodawca nie mógł potraktować tej wpłaty jako opłaty za przedłużenie, a w konsekwencji dokonać zaliczenia wpłaty z 7 stycznia 2016 roku na poczet tejże opłaty tym bardziej, że §12 ust. 10 umowy ramowej nie wymieniał kolejności zaliczenia wpłat na poczet opłaty za przedłużenie.

Zdaniem Sądu pozwana miała jednak obowiązek zapłacić opłatę administracyjną w kwocie 617,40 złotych, albowiem była to opłata wynikająca z tabeli opłat i znana pozwanej przed zawarciem umowy pożyczki, a nadto zaakceptowana przez nią w momencie jej zawierania. Nie sposób uznać, że przekracza ona rozsądne granice jeśli wziąć pod uwagę wysokość udzielonej pozwanej pożyczki i termin jej spłaty. Sąd podziela w tym względzie przytoczony przez pełnomocnika powoda pogląd Sądu Okręgowego w Łodzi wyrażony w wyroku wydanym 3 listopada 2016 roku w sprawie III Ca 1315/16 (k 56v). Należy również mieć na uwadze, że zarówno przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 roku w jej brzmieniu na dzień zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki, jak i na chwilę obecną, jak i ustawy Prawo bankowe, nie wyłączają możliwości pobierania różnego rodzaju opłat, bez względu na ich nazwę oraz sposób pobierania i obliczania, a jedynie limitują ich wysokość. Nie sposób więc podzielić stanowiska pozwanej, że klauzule umowne dotyczące opłaty administracyjnej, opłaty za przedłużenie, jak również opłat windykacyjnych były nieważne z powodów przytaczanych w pismach pozwanej. Zdaniem Sądu brak jednak było podstaw do zaliczenia przez pożyczkodawcę wpłat dokonanych przez pozwaną na poczet opłat windykacyjnych. Jak wskazał pełnomocnik powoda w piśmie z 14 lipca 2017 roku (k 57), co Sąd generalnie podziela, brak jest podstaw do kwestionowania co do zasady możliwości naliczania opłat windykacyjnych, choć nie mogą one odbiegać od rzeczywistych kosztów poniesionych przez przedsiębiorcę i muszą być uzasadnione. W tym kontekście nie sposób przyjąć, że były uzasadnione koszty, w istocie za okres niecałych 2 miesięcy, na poziomie 2080 złotych. W szczególności tabela tychże opłat nie wskazuje kosztów konkretnych działań windykacyjnych, a jedynie zryczałtowane opłaty, niezależnie od rodzaju i intensywności podejmowanych czynności. Nie sposób też uznać za uzasadnione takiej ilości i rodzaju czynności windykacyjnych jak wskazane w wydruku z karty 58-59 akt sprawy. Z całą pewnością nie były one uzasadnione tym bardziej, że były nieskuteczne i w tej sytuacji należało zaprzestać ich stosowania w takiej intensywności. Można wręcz stwierdzić, że mogłyby one zostać potraktowane jako wyczerpujące znamiona złośliwego i uporczywego nękania. Jeśli bowiem dłużnik po kilku rozmowach nadal nie wykonuje dobrowolnie swojego zobowiązania to należy podjąć innego rodzaju działania windykacyjne, w szczególności wystąpić z odpowiednim pozwem do Sądu, a następnie, w przypadku uzyskania tytułu wykonawczego, zlecić egzekucję komornikowi. Nie do przyjęcia jest bowiem sytuacja, w której czynności windykacyjne podejmowane przez wierzyciela we własnym zakresie są droższe niż koszty egzekucji prowadzonej przez komornika. W takiej sytuacji działania te są niecelowe i tworzą niczym nieuzasadnione koszty. Wobec powyższego należało uznać, że powód nie wykazał jakoby wskazane przez niego koszty windykacyjne były uzasadnione tak co do potrzeby ich stosowania w takiej intensywności, jak i co do ich wysokości (były bowiem zryczałtowane, a z niczego nie wynikał sposób ich obliczenia, w szczególności w odniesieniu do rzeczywiście ponoszonych kosztów).

Podsumowując powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda 746,69 złotych z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od 13 maja 2016 roku do dnia zapłaty. Kwotę powyższą zasądzono przy uwzględnieniu, że pozwana pożyczyla 3200 złotych, miała obowiązek zapłacić także 617,40 złotych opłaty administracyjnej, a pożyczka (łącznie z opłatą) w kwocie 3817,40 złotych miała być spłacona do 26 listopada 2015 roku (k 22). Zatem odsetki maksymalne za opóźnienie od 27 listopada 2015 roku do dnia wpłaty kwoty 1969,60

złotych, czyli 7 stycznia 2016 roku (data wpływu na konto – k 55v) stanowią kwotę 46,85 złotych. Zatem  $3817,40$  (pożyczka) +  $46,85$  (naliczone odsetki) =  $3864,25$  –  $1969,60$  (wpłata pozwanej) =  $1894,65$  –  $3,50$  (wpłata pozwanej) =  $1891,15$  złotych według stanu na dzień wpłaty, to jest na 7 stycznia 2016 roku. Następna wpłata pozwanej miała miejsce 12 maja 2016 roku w kwocie  $1235,86$  złotych. Zatem wpłatę tą w pierwszej kolejności należało zaliczyć na poczet należnych odsetek (opłata administracyjna została spłacona już pierwszą wpłatą), czyli  $1891,15$  (kwota pozostała do spłaty) +  $91,40$  (odsetki naliczone od 8 stycznia do 12 maja 2016 roku) =  $1982,55$  złotych –  $1235,86$  złotych =  $746,69$  złotych. Wyliczenia odsetek Sąd dokonał przy pomocy kalkulatora znajdującego się na stronie (<https://kalkulatory.gofin.pl/Kalkulator-odsetek-maksymalnych,12.html>). Uwzględniając, że na 12 maja 2016 roku do spłaty pozostała kwota  $746,69$  złotych Sąd zgodnie z §14 ust. 2 umowy ramowej zasądził dalsze odsetki umowne za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie za okres od dnia następnego do dnia zapłaty. Z powyższych względów orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Wobec przegrania przez pozwaną sprawy w  $19,91\%$  Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził od niej na rzecz powoda  $202,48$  złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym  $182,57$  złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98§1 i 3 kpc w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Powód poniósł bowiem następujące koszty: opłata od pozwu w kwocie 100 złotych (k 2), opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (k 30) oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych – łącznie 1017 złotych, co po pomnożeniu przez  $19,91\%$  daje kwotę zasądzoną w punkcie 2 sentencji wyroku.

Wobec powyższego dalej idące powództwo, w tym zawierające wniosek o zasądzenie wyższych kosztów procesu, Sąd oddalił w punkcie 3 sentencji wyroku.

Sąd oddalił w punkcie 4 sentencji wyroku również wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, albowiem brak było ku temu jakichkolwiek przesłanek, w szczególności wskazanych w art. 333 kpc.

SSR Arkadiusz Piotrowski